

ZOFIA SZÓSTAK

ur. 1922; Puławy

Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, sklepy, sklep Filipczuka, dzieciństwo, życie codzienne

Sklepy w przedwojennych Puławach

Głubczyński był, zegarmistrz, Polak. Księgarnia to chyba ta jedna tutaj była, tak – jedna księgarnia, to nie tak jak teraz księgarnie są, jedna księgarnia była. Książek się nie kupowało, tylko w szkole zamawiali, zanosilo się pieniądze do szkoły i wszystko się miało. Nie tak jak teraz dziecko lata, szkoła wszystko załatwiała.

Był sklepik taki, tamśmy chodzili. Tu się schodzi z Głębokiej prościutko, tu się idzie na Skowieszyńską, a tu przecina Zieloną. Na rogu był taki sklepik, jakśmy szli do szkoły, a trzeba było bułkę kupić czy coś, napić się – to tutaj. Filipczuk, starszy pan taki [miał], córka z nim sprzedawała, bardzo przyjemny pan. Nawet jak tam zabrakło pieniędzy, to [mówił]: „Przyniesiesz jutro”. Bardzo, bardzo przyjemny pan był. On mógł mieć z 60 lat, to już był starszy pan.

Data i miejsce nagrania	2004-03-29, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"